

Japończycy i Słoweńcy przyjadą do Wisły

Data publikacji: 6.07.2016 13:30

Zagraniczne reprezentacje chętnie odwiedzają skocznię im. Adama Małysza w Wiśle Malince, aby przygotowywać się do kolejnego sezonu. Niedawno byli tam Czesi, a jeszcze w lipcu pojawią się na niej Japończycy i Słoweńcy.

Od poniedziałku (4.07) na Malince trenują Biało-Czerwoni prowadzeni przez szkoleniowca Stefana Horngachera. Już za dwa tygodnie, w dniach 21-23 lipca skocznia powita całą światową czołówkę podczas prestiżowych konkursów FIS Grand Prix.

Skocznia w Wiśle Malince tętni życiem. Po niedawnym zgrupowaniu Czechów pojawili się tam nasi reprezentanci z Kadry A i aż miło patrzeć, jak dobrze sobie radzą przed zbliżającym się FIS Grand Prix. Już niedługo na obiekcie pojawi się jeszcze więcej skoczków. **- 17 lipca przyjadą do nas Japończycy i później zostaną jeszcze przez kilka dni po Letniej Grand Prix. Będą też Słoweńcy. Goran dzwonił do mnie i pytał, kiedy może przyjechać. Oczywiście skocznia jest czynna codziennie od rana do wieczora, bez względu na porę, byle tylko były dobre warunki wietrzne. Była już kilkakrotnie testowana i jesteśmy spokojni przed najważniejszą imprezą tego lata** – relacjonuje Szef Komitetu Organizacyjnego FIS Grand Prix Andrzej Wąsowicz. Treningi Polaków są gorąco oklaskiwane przez wielu sympatyków skoków narciarskich odwiedzających Malinkę. Przy odrobinie szczęścia mogą oni wrócić z wakacji z autografem i zdjęciem z naszymi najlepszymi zawodnikami. **- Jak zwykle są wakacje, jest dużo kibiców. A podczas weekendów gościmy jeszcze więcej ludzi, z czego bardzo się cieszymy, bo jako Polski Związek Narciarski administrujemy tą skocznią i musimy zarabiać na jej utrzymanie i ciągłe poprawki** – podkreśla Wąsowicz.

FIS Grand Prix już za pasem i trwają ostatnie przygotowania. **- Cały czas odbywają się spotkania w podgrupach tematycznych. Ekipa jest prawie ta sama od lat, więc każdy wie co ma robić. Ja jestem teraz na etapie uzgodnień organizacyjnych z policją, strażą pożarną itp. Wiadomo, że to impreza masowa i potrzebujemy pozytywnych opinii wszystkich tych instytucji** – tłumaczy Prezes ŚBZN. **- Dograna jest kwestia transportu kibiców: będą jeździć dwa autobusy komunikacji miejskiej. Ekspert piłkarski Tomasz Zimoch będzie znowu z nami i swoim aksamitnym głosem zabawi publiczność. Swój udział w imprezie potwierdził też duet Kułaga i Magiera. Bilety siedzące praktycznie się rozeszły, ale mamy jeszcze pulę miejsc stojących, które można kupić na portalu kupbilet.pl i w sklepie Wiślaczek w Wiśle** – dodaje Andrzej Wąsowicz.

Oficjalna strona internetowa FIS Grand Prix Wisła 2016: www.wisla-malinka.com